

MARTA SZUNIEWICZ

SPRAWOZDANIE
Z V KONFERENCJI NAUKOWEJ MIĘDZYNARODOWEGO
PRAWA HUMANITARNEGO
PT. „SELEKTYWNA ELIMINACJA I ROZKAZ WOJSKOWY”
(Akademia Marynarki Wojennej, Gdynia, 18.05.2012 r.)

18 maja 2012 roku w Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni odbyła się V Konferencja Naukowa Międzynarodowego Prawa Humanitarnego. Cykliczne przedsięwzięcie Instytutu Bezpieczeństwa Narodowego Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich AMW (WDiOM AMW) ma na celu prezentację i wymianę poglądów między prawnikami i wojskowymi na temat problemów i wyzwań, jakie międzynarodowemu prawu humanitarnemu stawiają współczesne konflikty zbrojne.

Tegoroczna edycja odbyła się we współpracy z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego pod hasłem przewodnim „Selektywna eliminacja i rozkaz wojskowy”. Z uwagi na dwuczłonowy tytuł konferencji w pełni zasadnym był podział referatów na dwa panele. Pierwszy z nich dotyczył problematyki rozkazu wojskowego, w tym zasad działania żołnierza „w ramach rozkazu”, bezprawności rozkazu oraz odpowiedzialności za niewykonanie rozkazu i za wykonanie bezprawnego rozkazu w praktyce organów krajowego i międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości. Zakres tematyczny drugiego panelu obejmował selektywną eliminację (ang. *targeted killing*), w tym analizę doświadczeń izraelskich i amerykańskich oraz ocenę legalności powyższych działań z punktu widzenia prawa humanitarnego i praw człowieka.

Konferencję rozpoczęło powitanie skierowane przez kmdr por. dr. Dariusza Bugajskiego do zgromadzonych uczestników. Natomiast uroczystego otwarcia dokonał Szef Centrum Wsparcia Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych kontradmirał Adam Mazurek. Podkreślił on wagę tematyki konferencji, istotnej dla środowiska wojskowego w świetle charakteru działań prowadzonych przez polskie siły zbrojne w ramach misji wielonarodowych. W imieniu władz Wydziału Dowodzenia i Operacji Morskich uczestników konferencji powitał kmdr dr Jarosław Teska, dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa, przywołując teorię „myślących bagnetów” i życząc zgromadzonym owocnych przemyśleń.

Przewodnictwo panelu poświęconego problematyce rozkazu wojskowego powierzono organizatorce konferencji, dr Marcie Szuniewicz z WDiOM AMW. Pierwszy referat pt. „Działanie na rozkaz jako okoliczność łagodząca odpowiedzialność w świetle międzynarodowego prawa karnego” wygłosił dr hab. Karol Karski z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Wygłoszona prelekcja była wynikiem współpracy z dr hab. Elżbietą Karską, prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Na początku swojego wystąpienia Prelegent wyraźnie podkreślił, że w świetle prawa międzynarodowego działanie na rozkaz nie wyłącza odpowiedzialności karnej. Wskazał jednak na odmienności rysujące się w systemach krajowych regulacji prawnych, które kwalifikują wykonanie rozkazu jako okoliczność łagodzącą. Na dowód przywołano treść art. 318 kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r., zgodnie z którym „nie popełnia przestępstwa żołnierz, który dopuszcza się czynu zabronionego będącego wykonaniem

rozkazu, chyba że wykonując rozkaz umyślnie popełnia przestępstwo”. Omówione zostały dwie skrajne koncepcje, tj. teoria bezwzględnego rozkazu (tzw. ślepych bagnetów) i zasady nieograniczonej odpowiedzialności, model umiarkowanego posłuszeństwa żołnierza wobec zwierzchników, uzupełnione szeregiem przykładów historycznych w zakresie ewoluowania i rozbieżności wyroków sądowych na przestrzeni ubiegłego stulecia. Zgodnie ze Statutem Międzynarodowego Trybunału Karnego, działanie na rozkaz nie zwalnia z odpowiedzialności, chyba że na sprawcy ciążył prawny obowiązek wykonania rozkazu, sprawca nie wiedział, że rozkaz jest bezprawny, albo rozkaz nie był oczywiście bezprawny. W ramach zakończenia dr hab. Karol Karski podniósł kwestię immunitetu karnego głów państw oraz wpływu mediów na wydawanie wyroków przez sądy, rekomendując powrót do idei sprawiedliwej Temidy z opaską na oczach.

Pierwszy wykład stanowił doskonale wprowadzenie do problematyki panelu, a kończącą myśl Prelegenta o odpowiedzialności za niewykonanie rozkazu w pełni rozwinięto w drugim referacie, z którym wystąpił reprezentujący gospodarzy dr Rafał Depczyński (WDiOM AMW). Długoletnie doświadczenie zawodowe zdobyte w Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej w Gdyni umożliwiło Prelegentowi zaprezentowanie w referacie pt. „Problematyka rozkazu wojskowego w praktyce wojskowego wymiaru sprawiedliwości” szeregu uwag natury praktycznej. Przedstawione zostały przestępstwa przeciwko zasadom dyscypliny wojskowej, w tym art. 343 § 1 kodeksu karnego, zgodnie z którym za niewykonanie lub odmowę wykonania rozkazu żołnierzowi grozi odpowiedzialność karna. Przybliżone zostały zasady odpowiedzialności karnej za przestępstwo niewykonania rozkazu (w typie podstawowym i kwalifikowanym), tryb ścigania przedmiotowego przestępstwa oraz zasady wyłączenia lub złagodzenia odpowiedzialności sprawcy. Ustanowiony w ustawie tryb ścigania na wniosek dowódcy umożliwia temu oddanie sprawy do postępowania dyscyplinarnego. Szczególne zainteresowanie słuchaczy wywołały uwagi poczynione przez dr. Rafała Depczyńskiego na tle praktyki polskiego sądownictwa wojskowego. Zaprezentowane dane statystyczne z Naczelnej Prokuratury Wojskowej zobrazowały skalę i strukturę omawianego zjawiska w Siłach Zbrojnych RP w latach 2007–2011. Źródeł zauważalnego stałego trendu spadkowego liczby czynów stanowiących naruszenie dyscypliny wojskowej, dr Rafał Depczyński zdawał się upatrywać w profesjonalizacji polskich sił zbrojnych, przekładającej się na zwiększenie świadomości prawnej żołnierzy zawodowych i większą ich dbałość o miejsce zatrudnienia, oraz w przyjaznych, łatwych do stosowania i w konsekwencji skutecznych przepisach nowej ustawy o dyscyplinie wojskowej z 9 października 2009 r. Podsumowując swoją wypowiedź, Prelegent pokusił się o prognozę w przedmiocie utrzymania się trendu spadkowego przedmiotowych przestępstw, podkreślając, że w 2011 roku odnotowano tylko 7 przypadków niewykonania rozkazu.

Następnie głos zabrała dr Joanna Markiewicz–Stanny z Instytutu Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego z referatem pt. „Problem odpowiedzialności państwa za działania jego żołnierzy w ramach wielonarodowych sił zbrojnych”. Za przedmiot swoich rozważań Prelegentka uczyniła problem odpowiedzialności państw w związku z działaniami wielonarodowych sił zbrojnych, który – z uwagi na swój szeroki zakres – został ograniczony do zagadnień związanych z zastosowaniem prawa międzynarodowego praw człowieka. Przedstawione rozważania zostały oparte przede wszystkim na orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i zawierały wskazanie podstawowych problemów, jakie wydają się być kluczowe na tle orzecznictwa strasburskiego. Pierwszym z nich, zdaniem dr Joanny Markiewicz–Stanny jest samo rozłożenie ciężaru odpowiedzialności i kwestia jej ewentualnej przypisywalności państwu, w sytuacji gdy wielonarodowy kontyngent działa pod auspicjami organizacji międzynarodowej. Do poruszanego kontekstu sytuacyjnego należy bowiem zastosować uregulowania aż pięciu systemów prawnych, a mianowicie: prawo międzynarodowe publiczne (w tym Karta Narodów Zjednoczonych z 1945 r.),

międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych, prawo międzynarodowe praw człowieka, prawo państwa wysyłającego i prawo państwa, na terytorium którego toczy się konflikt zbrojny. Kolejnym problemem wymagającym rozstrzygnięcia jest jurysdykcja państwa, a w tym ewentualne esktraterytorialne zastosowanie traktatu międzynarodowego. Jako przykład obrazujący wielość czynników i wchodzących w grę systemów prawnych omówiona została sprawa *Al-Jedda przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*. W ramach konkluzji Prelegentka wypowiedziała się za możliwością wykorzystania standardów prawa człowieka dla oceny zachowań sił zbrojnych w misjach wielonarodowych, mocno uwarunkowanych sytuacją, konkretnym mandatem oraz relacją prawa pomiędzy jednostką lub organizacją wysyłającą, a jednostkami i instytucjami państwa ich stacjonowania.

Kolejny referat pt. „Odpowiedzialność za wydanie rozkazu popełnienia zbrodni międzynarodowej” wygłosiła dr Patrycja Grzebyk z Instytutu Stosunków Międzynarodowych Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW. Prelegentka zapoczątkowała swoje rozważania od słynnego powiedzenia Napoleona, iż „nie ma złych żołnierzy, są tylko źli dowódcy”, dodając że dopiero konwencje genewskie o ochronie ofiar wojny z 1949 r. wskazały na konieczność ścigania osób, które wydały rozkaz popełnienia jakiegokolwiek z ciężkich naruszeń konwencji. Prelegentka podkreśliła szeroki zakres obowiązków dowódcy lub przełożonego w zakresie implementacji prawa konfliktów zbrojnych, w konsekwencji czego ponoszą oni odpowiedzialność nie tylko za wydanie rozkazu, ale także za zbrodnie popełnione przez podlegające ich władzy osoby na skutek niewykonania przez przełożonego należytej nad nimi kontroli, a także za nieukaranie osób sprawców przestępstw. Analiza odpowiedzialności dowódcy lub przełożonego za wykonanie zbrodniczego rozkazu zrodziła szereg pytań: kogo można traktować jako osobę upoważnioną do wydawania rozkazów? jaka jest różnica pomiędzy odpowiedzialnością wojskowych dowódców, a cywilnych przełożonych? jaką formę może przybrać rozkaz? jakie postaci winy wiążą się z odpowiedzialnością za wydanie rozkazu? Wyraźnie podkreślono, że jako osoby odpowiedzialne za wydanie rozkazu uznaje się również osoby, które przekazują decyzje rozkazodawcy, „na wszystkich szczeblach przez które rozkaz przepływa”. Pociągnięcie dowódcy do przedmiotowej odpowiedzialności wymaga, aby rozkaz sam w sobie był nielegalny, została wykazana wina umyślna rozkazodawcy, a rozkaz został wykonany. Pełne osobiste zaangażowanie Prelegentki wystąpienie spotkało się z ciepłym przyjęciem zgromadzonych studentów.

Jako ostatni w panelu głos zabrał prof. dr hab. Jerzy Menkes z Wydziału Prawa Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie z tematem „O zaletach poprzedzania kwalifikacji prawnej czynów analizą stanów faktycznych uwag kilka”. Profesor rozpoczął od rozważań na temat miejsca przemocy w życiu człowieka oraz o kształtowaniu się we współczesnej Europie cywilizacji programowo odrzucającej przemoc. Prelegent wyraźnie opowiedział się za użyciem sformułowania „zabójstwo kierowane” zamiast „selektywnej eliminacji”, eufemizmu wprowadzającego swoisty relatywizm moralny. Zdaniem prof. dr. hab. Jerzego Menkesa, omawiany kontekst sytuacyjny oznacza przypadki wykonywanie wyroków śmierci na konkretnych osobach bez postępowania, chyba że ich celem jest „mózg-ramię” a nie „dłoń-miecz”, a przedmiotowe działania służb nie stanowi odплаты (zemsty) za popełnione czyny ale narzędzie prewencji. Na tym tle Prelegent pokusił się o bardzo kontrowersyjne stwierdzenie, że selektywną eliminację można postrzegać jako dopuszczenie się przez państwo czynu zabronionego, ale niebędącego czynem moralnie złym. Niezmiernie inspirujący wykład zakończyło pytanie o dopuszczalność selektywnej eliminacji, która – zdaniem prof. dr. hab. Jerzego Menkesa – nie jest pytaniem politycznym ani prawnym, ale należy do kategorii filozoficzno-moralnych, oczekując od społeczności międzynarodowej ponownego zmierzenia się z odwiecznym dylematem, czy dla zapobieżenia krzywdzie wolno pozbawić człowieka życia. Ogólne rozważania na tle rozkazu i selektywnej eliminacji,

pozwalające słuchaczom na spojrzenie na przedmiotowe kwestie z szerszej perspektywy i przy użyciu interdyscyplinarnych narzędzi w sposób naturalny czyniło z wygłoszonego referatu swoisty pomost łączący problematykę obu paneli konferencyjnych.

Dyskusję na temat selektywnej eliminacji rozpoczął kontradmirał Adam Mazurek pytaniem o dostępność statystyk dotyczących przestępstw przeciwko dyscyplinie popełnionych przez polskich żołnierzy poza granicami kraju. Kolejne pytanie dotyczyło opinii w przedmiocie dyscypliny wojskowej i ewentualnego powrotu do regulaminu dyscyplinarnego. W odpowiedzi dr Rafał Depczyński zaznaczył, że nie posiada odrębnych statystyk w zakresie zdarzeń mających miejsce poza granicami RP, wskazując jednocześnie na odosobnione przypadki odmowy wykonania rozkazu, jakie odnotował podczas misji w Libanie (XXV zmiana) oraz wypowiedział się pochlebnie o rozwiązaniach nowej ustawy o dyscyplinie wojskowej, podkreślając ich przejrzystość i łatwość w stosowaniu. Prof. dr hab. Jerzy Menkes, ustosunkowując się na prośbę dr. Dariusza Bugajskiego do kwestii ewentualnej implementacji instytucji selektywnej eliminacji do prawa krajowego czy europejskiego podkreślił, że szanse jej przyjęcia w Europie są politycznie równe zeru, a niezmuszony przez poczucie realnego zagrożenia poglądu w tej kwestii Stary Kontynent nie zmieni. O możliwość i prawną dopuszczalność posłużenia się metodą selektywnej eliminacji w ramach planowania operacyjnego NATO i teorii środka ciężkości pomiędzy punktem widzenia wojskowych a prawem w kontekście konfliktów asymetrycznych zapytał kmdr dr hab. Tomasz Szubrycht, prodziekan WDiOM AMW. Poruszono również m.in. kwestię utajnienia uzasadnienia wyroku w sprawie Nangar Khel, roli mediów oraz potencjalnego przejęcia sprawy przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze, a także odpowiedzialności telegrafistów w kontekście łańcucha przekazywania rozkazów. Wszelkie wątpliwości w tym zakresie rozwiła odpowiedź dr Patrycji Grzebyk i dr. hab. Karola Karskiego, podkreślająca czysto techniczno-administracyjny charakter czynności telegrafisty, nie mającej żadnego wpływu na rozkaz i w konsekwencji nie aktualizującej w tym zakresie odpowiedzialności karnej osób przesyłających rozkazy z wykorzystaniem środków technicznych.

Po przerwie rozpoczął się drugi panel, któremu przewodniczył dr hab. Karol Karski (WPiA UW). Otwierający referat zatytułowany „Selektywna eliminacja w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego” zaprezentowała dr Agnieszka Szpak z Wydziału Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Stanowił on próbę odpowiedzi na fundamentalne dla konferencji pytanie w przedmiocie legalności stosowania selektywnej eliminacji (*targeted killing*) w kontekście norm prawa międzynarodowego konfliktów zbrojnych. Prelegentka przedstawiła najważniejsze regulacje tej dziedziny prawa, w szczególności zasadę rozróżniania, legalności celu wojskowego i proporcjonalności ataku. Na tle ogólnych zasad prawa humanitarnego poddano bliższej analizie problem tzw. nielegalnych kombatantów oraz postawiono pytanie, czy mogą oni stanowić legalny w świetle norm międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych cel ataku. Zdaniem dr Agnieszki Szpak, w świetle norm międzynarodowego prawa humanitarnego zastosowanie taktyki *targeted killing* zdaje się być legalne, o ile jest skierowane wobec kombatantów, którzy z uwagi na formalny status zawsze są legalnym celem ataku w trakcie konfliktu zbrojnego oraz osób cywilnych biorących bezpośredni udział w działaniach zbrojnych przez czas trwania takiego zaangażowania. Prelegentka podkreśliła, że kombatant może być celem selektywnej eliminacji w każdej sytuacji, jednak występują pewne ograniczenia, jak np. zakaz stosowania wiarołomnych metod działań zbrojnych. Selektowna eliminacja niesie za sobą ryzyko naruszenia zasady proporcjonalności, jednakże może być podejmowana dla konieczności osiągnięcia celu wojskowego, choć – zdaniem dr Agnieszki Szpak – trudno zaliczyć ją do skutecznych metod walki z terroryzmem. W ostatnich słowach Prelegentka postulowała *de lege ferenda*, aby omawiane środki stosowane były jako środek ostateczny, a terroryści ujęci i osądzeni w drodze procesu sądowego.

Po uwagach natury dogmatyczno-prawnej kolejne referaty przedstawiały wybrane przykłady praktycznego wykorzystania omawianej taktyki. Dr Adam Krawczyk z Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego przedstawił referat pt. „Selektywna eliminacja w praktyce izraelskiej”. Prelegent wskazał, że państwo Izrael, narażone od kilkudziesięciu lat na ataki terrorystyczne, odwołuje się do działań polegających na uśmiercaniu osób podejrzewanych o organizację zamachów antyizraelskich. Usankcjonowanie tej metody miało miejsce w 1972 roku i przybrało postać akcji odwetowej wymierzonej przeciw osobom odpowiedzialnym za zamach terrorystyczny w czasie igrzysk olimpijskich w Monachium. Towarzysząca prelekcji prezentacja multimedialna zobrazowała metody izraelskich służb bezpieczeństwa w stosunku do palestyńskich terrorystów oraz przykłady akcji przeprowadzonych przeciwko szeregowi osób zagrażających Izraelowi, w tym m.in.: przywódcy Palestyńskiego Islamskiego Dżihadu Fathi Szikaki czy przywódców Hamasu – Ahmed Ismael Jassin i Abd al-Aziz Rantissi. Jak wyraźnie podkreślił Prelegent, selektywna eliminacja jest walką z terrorystami, a nie z terroryzmem, co zdaje się rodzić pytanie nie tyle o prawne usankcjonowanie takich działań (zwłaszcza że izraelskie prawodawstwo nie przewiduje kary śmierci), ale o ich skuteczność. Podsumowując, dr Adam Krawczyk postawił tezę o nieefektywności omawianej metody, skoro wieloletnie stosowanie środków fizycznej likwidacji terrorystów nie poprawiło stanu bezpieczeństwa w Izraelu, a na miejsce „wyeliminowanych” jednostek przychodzą setki nowych.

Kolejny referat wygłosił dr Marcin Marcinko z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, na temat „Wyeliminowanie Osamy bin Ladena w świetle prawa międzynarodowego”. Prelekcję poprzedził dwuminutowym fragmentem filmu, przedstawiający zamach w Jemenie na członków Al-Kaidy, wykonany przez bezzałogowy statek powietrzny. Opierając się o dane Departamentu Stanu USA, dr Marcin Marcinko omówił okoliczności i przebieg operacji o kryptonimie *Neptune Spear*, przeprowadzonej 2 maja 2011 roku przez amerykańskich komandosów z Navy SEALs w Abbotabad. W nawiązaniu do kontrowersji narosłych wokół operacji Prelegent przedstawił oficjalne stanowisko administracji amerykańskiej dotyczące selektywnej eliminacji, w szczególności argumenty przemawiające za legalnością podjętych działań, a następnie dokonał ich analizy i oceny z perspektywy prawa międzynarodowego, tj. zasad i norm regulujących użycie siły (*ius ad bellum*), międzynarodowego prawa humanitarnego (*ius in bello*) oraz prawa międzynarodowego praw człowieka. Prelegent wyraźnie podkreślił, że nawet jeśli prawo do samoobrony może posłużyć jako uzasadnienie dla użycia siły na terytorium innego państwa nie może służyć jako wyłączone uzasadnienie dla użycia siły wobec ścigania osoby oraz – odsyłając do referatu poświęconego międzynarodowym standardom praw człowieka – określił powyższe działanie mianem zabójstwa bez wyroku sądowego. Poruszone zostały ponadto istotne kwestie dotyczące samoobrony prewencyjnej i wyprzedzającej, naruszenia suwerenności Pakistanu w działaniu antyterrorystów oraz problem zakwalifikowania członków Al-Kaidy jako „nielegalnych kombatanów”, czyli nawiązanie do problematyki wystąpień Prelegenta z poprzednich edycji gdyńskiej konferencji.

Swoistą kontynuacją, a właściwie osadzenie rozpatrywanego *casusu* bin Ladena w szerszym kontekście terytorialnym, czasowym, jak i przedmiotowym stanowiło wystąpienie dr. hab. Ryszarda Machnikowskiego z Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologii Uniwersytetu Łódzkiego nt. „Selektywna eliminacja struktur partyzancko-terrorystycznych na pograniczu afgańsko-pakistańskim w latach 2008–2012”. W nieco kontrowersyjnym stwierdzeniu Prelegent na wstępie zaznaczył, że „nie interesuje go, czy selektywna eliminacja na pograniczu af-pag jest legalna, ale czy jest skuteczna”. W duchu interdyscyplinarnego spojrzenia na omawianą problematykę dr hab. Ryszard Machnikowski poddał analizie działania amerykańskich z użyciem bezzałogowych aparatów latających skierowanych przeciwko liderom wysokiego i średniego szczebla, „szeregowym” bojownikom tzw.

„talibów” oraz ochotnikom arabskim na pograniczu afgańsko-pakistańskim we wskazanej w tytule cezurze czasowej. Wybrany okres obejmuje – nasilenie działań antyterrorystycznych z użyciem dronów przez operujące w regionie siły amerykańskie i przyniósł likwidację znaczącej liczby bojowników grup partyzancko-terrorystycznych. Intensyfikacja operacji nastąpiła po objęciu prezydentury przez Baracka Obamę i osiągnęła w 2010 rok liczbę 117 ataków przy wykorzystaniu dronów, pociągając za sobą również wzrost ofiar po stronie osób cywilnych. Przedstawione dane statystyczne oraz krótka charakterystyka najważniejszych celów stanowiła podstawę do oceny wpływu tych działań na sytuację polityczno-militarną w regionie i wnioski w zakresie wspomnianej na wstępie efektywności omawianych działań.

Po krótkiej przerwie, poruszoną w poprzednim referacie problematykę wykorzystania dronów do przeprowadzania operacji selektywnej eliminacji celów wojskowych głębszej analizie poddał dr Wojciech Bieńkowski ze Studium Edukacji Obronnej Uniwersytetu medycznego w Łodzi. W referacie zatytułowanym „Bezzałogowe aparaty latające na polu walki – nowe wyzwanie dla prawa wojennego czy powtórka z historii?” Prelegent przedstawił kwestię bezzałogowych aparatów latających (BAL) na tle współczesnych trendów w zakresie wyposażenia wojsk w coraz doskonalsze uzbrojenie oraz problemów, jakie dla prawa międzynarodowego konfliktów zbrojnych niesie rozwój techniczny środków walki. Jak zauważył dr Wojciech Bieńkowski, niekwestionowane zalety techniczne BAL powodują, że w dobie konfliktów asymetrycznych stały się one doskonałym środkiem walki nadającym się do selektywnej eliminacji przeciwnika. Szerokie spectrum możliwości bojowych oraz zalety w zakresie wykonywanych zadań, użyteczności bojowej i obciążenia psychicznego załogi wykazują zdecydowaną przewagę BAL w porównaniu z innym latającym sprzętem. Podstawową jednak ich wadą, leżącą u podstaw negatywnej reakcji mediów i opinii publicznej oraz wezwań w przedmiocie poddania ich ścisłej reglamentacji ze strony prawa międzynarodowego jest wysoki odsetek ofiar wśród osób cywilnych. Ustalenie zakresu dopuszczalnych działań bojowych z wykorzystaniem BAL wymaga, zdaniem dr. Wojciecha Bieńkowskiego, uwzględnienia trzech przenikających się płaszczyzn: rewolucji w sprawach wojskowych, asymetrycznego charakteru współczesnych konfliktów zbrojnych oraz sylwetki osobowej operatora BAL. Podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy należy wprowadzać w omawianym zakresie nowe regulacje prawne, Prelegent wypowiedział się w przedmiocie jednoznaczności międzynarodowego prawa humanitarnego i zastosowania dotychczasowych rozwiązań prawnych przewidzianych w zakresie metod i środków prowadzenia działań zbrojnych oraz wojny powietrznej, w tym zasady rozróżnienia, proporcjonalności i środków ostrożności. Reasumując, Prelegent zwrócił szczególną uwagę na problem, jaki stanowi czynnik ludzki, tj. operatorzy bezzałogowych aparatów latających.

Nowatorskie spojrzenie na problematykę selektywnej eliminacji przedstawił dr Marcin Menkes ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie w referacie zatytułowanym „Ekonomiczna analiza normatywnego wymiaru selektywnej eliminacji jako instrumentu działań antyterrorystycznych”. Jak zauważył Prelegent, strategie realizowane w reakcji na wyzwania międzynarodowe o silnych konotacjach emocjonalnych, takich jak terroryzm międzynarodowy, kształtowane są przez decydentów politycznych pod wpływem szeregu czynników krajowych i zagranicznych. W sposób oczywisty zaspokojenie społecznego poczucia sprawiedliwości wobec groźby lub użycia przemocy w sposób bezprawny wymaga zastosowania represji wobec jednostek stanowiących zagrożenie publiczne. Przedstawiona została perspektywa organizacji terrorystycznej, wraz z optymalizacją możliwości wykorzystania przez nią kapitału na realizację założonych celów oraz ofensywna i defensywna logika działań antyterrorystycznych. W przypadku techniki ofensywnej warunkiem skuteczności jest ograniczenie zdolności organizacji terrorystycznych do działania, ograniczenie celów terrorystycznych i środków służących do ich realizacji. Dr Marcin Menkes podzielił zdanie swoich przedmówców w przedmiocie nieefektywności

praktyki selektywnej eliminacji, wskazując że wybiórcze celowanie w pojedyncze obiekty (np. atak na bazę szkoleniową terrorystów), nie obniża zdolności działania organizacji terrorystycznej, ponieważ nie powoduje obniżenia jej kapitału. W uzupełniającej wykład prezentacji multimedialnej przedstawiono wykresy preferencji terrorystycznej, działania defensywne i ofensywne, strategię terrorystyczną oraz operacje policyjne i wojskowe. Walka z terroryzmem międzynarodowym stanowi ogromne wyzwanie i nie może być – zdaniem Prelegenta – ograniczona do działań o charakterze militarnym, lecz musi być wspierana przez odpowiednie kroki podejmowane w sferze informacyjnej, edukacyjnej i gospodarczej. W ramach podsumowania działań antyterrorystycznych dr Marcin Menkes odwołał się do tzw. „gry w tchórza”, w myśl której w sytuacji dwóch jadących naprzeciw siebie kierowców albo jeden z nich okaże słabość i skręci w bok, albo dojdzie do kolizji pojazdów.

Główne tezy zamykającego referatu pt. „Selektywna eliminacja w świetle standardów praw człowieka” przedstawiła dr Marta Szuniewicz z WDiOM AMW wskazując, że w świetle międzynarodowego standardu prawo do życia nie ma charakteru absolutnego, a pozbawienie życia osoby nie stanowi naruszenia tego prawa, jeśli użycie śmiertelnej siły jest niezbędne z uwagi na ściśle określony cel (w tym ochronę jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą), a śmierć osoby jest skutkiem, nigdy zaś bezpośrednim celem użycia takiej siły. W ostatnim słowie dr Marta Szuniewicz podkreśliła, że Europejski Trybunał Praw Człowieka wypracował obszerne orzecznictwo odnoszące się do konieczności przeprowadzenia skutecznego urzędowego śledztwa w przypadku śmierci jednostki na skutek użycia siły przez funkcjonariuszy państwa, zwłaszcza agencji bezpieczeństwa oraz przywołała wyrok z 2011 r. w sprawie *Al-Skeini i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, prognozując znaczący jego wpływ na ustalenie zakresu zobowiązań europejskich sojuszników Stanów Zjednoczonych w ramach Paktu Północnoatlantyckiego.

Po tych słowach dr Marta Szuniewicz otworzyła dyskusję. Wśród zadanych pytań i zgłoszonych uwag pojawiła się kwestia ataków z 11 września jako klęski amerykańskich służb wywiadowczych, dążeń w kierunku stworzenia w pełni sterowalnego żołnierza bezmyślnie wykonującego rozkazy, działań podejmowanych poza terytorium sprawowania jurysdykcji państwowej, wojny z terroryzmem, finansowego wsparcie Pakistanu ze strony władz amerykańskich, zasadności testu proporcjonalności w odniesieniu do użycia siły zbrojnej w stosunku do kombatantów, propagowania taktyki osłabienia budżetów organizacji terrorystycznych czy wręcz zarzuty o medialny wymiar i hipokryzję związaną z konfliktami zbrojnymi i działaniami operacyjnymi służb bezpieczeństwa, zwłaszcza amerykańskich.

Na zakończenie głos zabrał kmdr por. dr Dariusz Bugajski, wyrażając zadowolenie z przebiegu konferencji i kierując słowa podziękowania pod adresem Prelegentów, uczestników konferencji i organizatorki dr Marty Szuniewicz.

Konferencje międzynarodowego prawa humanitarnego wpisały się już na stałe w harmonogram przedsięwzięć naukowych Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, a coraz szerszy zakres jej prelegentów i uczestników pozwala zaryzykować tezę o ugruntowaniu miejsca na konferencyjnej mapie kraju. Tegoroczna edycja, głównie dzięki poruszeniu niezmiernie interesujących, budzących szereg wątpliwości nie tylko prawnych, ale i taktycznych (wojskowych), politycznych czy moralnych, a przy tym często nieobecnych w polskiej literaturze naukowej, spotkała się z zasłużonym uznaniem zarówno ze strony przyjezdnych gości, jak i licznie zgromadzonych i biorących aktywny udział studentów WDiOM. Zgodnie z założeniem, stała się platformą prezentacji ciekawych i ważnych treści, wymiany poglądów i dyskusji i choć można czuć mały niedosyt z uwagi na znikomy – jak na gospodarza – udział przedstawicieli Sił Zbrojnych po stronie prelegentów, konferencję należy uznać za udaną i z nadzieją oczekiwać na przyszłoroczną jej odsłonę. Wygłoszone referaty ukażą się drukiem w numerze IV rocznika „Międzynarodowe Prawo Humanitarne” oraz zostaną udostępnione szerszemu gronu odbiorców na stronie internetowej Wydziału.